

Klub Niezawodnych Przyjaciół 2/72

(słuchowisko)

(sygnał)

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Tu Klub Niezawodnych Przyjaciół!

Słyszyci nas?

(sygnał)

R: ..Dzień dobry..

WW: ...dzień dobry!

R: Zdaje mi się, że chcielibyście dziś poświęcić w Klubie nieco miejsca na Kiermasz pomysłów.

K: Tak. Chcemy zapoznać słuchaczy, członków Klubu- z tymi pomysłami które już otrzymaliśmy.

T: A przynajmniej z częścią ich. Bo wątpię czy zdążylibyśmy przeczytać ~~te~~ wszystkie listy...

S: ..i w całości.

I: No więc Ania Sokołowska z Głedowa, pow. Lipno proponuje konkurs na rysunek, który by przedstawiał jak pomagamy zwierzętom leśnym w zimie..I w ogóle różne konkursy rysunków. Następnie.. żeby słuchacze opowiedzieli jakie czytają książki...o swoich biblioteczkach. To też miałyby być konkurs.

T: Czekał- czekał...Działalność Klubu nie polega na konkursach. Konkurs to jest zabawa dla nas. Nadzieja na nagrodę. Nam przecież chodzi o pracę. O to gdzie, co i dla kogo neglibyśmy zrobić. Komu i w czym pomóc.

- I: Ale Ania podała jeszcze jeden pomysł. Wprawdzie też nie z tych, na jakie czekamy, ale - moim zdaniem - ciekawy. Proponuje, żeby każdy niezawodny zaprowadził sobie notatnik w którym zapisywał by najważniejsze zdarzenia w swoim życiu.
- K: To by mogło być dobre. Ale żeby to był notatnik "niezawodnego". Niechby się zapisywało w takim dzienniczku...
- I: Notatniku...
- K: Wszystko jedni - notatniku. - to - czego jako niezawodni dokonaliśmy. Co o tym sądzicie?
- A: A za rok, te notatniki przesłane byłyby do Rady Klubu i zrobilibyśmy tu taką małą wystawę. Bo chyba i rysunki mogłyby być w takim zeszycie.
- I: Możliwy też nagrodzić najstaranniej prowadzone notatniki.
- I: Najładniej ozdobione.
- I: No więc jest pomysł? Jest.
- R: Kto jeszcze bierze udział dzisiaj w kiermaszu?
- K: Genia Ciża z Międzybłocia w woj. koszalińskim. Genia pisze tak: (czyta) "Moje zadanie do wykonania dla niezawodnych to "opieka nad dziećmi w czasie zimy". Opiekować się nimi trzeba zawsze, ale zimą, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby ją przeżyły szczęśliwie. Musimy uważać, aby się nie zabawiały w miejscach zakazanych. By nie jeździły na łyżwach po różnych stawach gdzie jest ^{lód} krucha. By nie zjeżdżały na sankach w górę, z których trasa prowadzi wprost na jezdnię pod samochód. Trzeba się nimi opiekować, by zabawa nie skończyła się katastrofą.
- A: No - narazie z tym lodem i śniegiem krucho.
- I: Tak, ale Genia zatroszczyła się o młodsze dzieci. I o takie pomysły nam chodzi.

- E: Ewa Piasecka z Szyszlowa, pow. Słupce też proponuje, żeby opiekować się dziećmi podczas zimy. I też, żeby pomagać starszym ludziom samotnym.
- K: A śnieg i mróz jeszcze będą.
- R: Spewnością, nie zabraknie wam okazji do roztoczenia opieki nad maluchami. Troskliwej opieki i skutecznej.
- P: Ja mam tu jeszcze list Mietka Bryzewskiego z Poznania. Mietek proponuje... Zresztą, posłuchajcie: /czyta/
"Nie mam zupełnie przemyślanego pomysłu, ale tylko taki jego zarys. Ja uważam, że Klub powinien zorganizować jakąś dużą akcję np. zimową, pod jednym hasłem...."
- K: Jak to robimy latem. W czasie wakacji.
- P: W czasie tej akcji byłyby różne zadania dotyczące: opieki nad ptakami i zwierzętami, sportów zimowych, walki ze ślizgawicą, pomocy starszym ludziom itp. Poszczególne zadania powinny być punktowane, a kto otrzyma w czasie całej akcji najwięcej punktów nadacie mu tytuł Mistrza czy coś w tym rodzaju. Może mój pomysł spodoba się wam, a może nie - ale taki przyszedł mi do głowy i napisałem go".
- A: Mnie się ten pomysł podoba. Jedna duża akcja. To jest coś.
- I: Trzeba ją tylko dokładnie przemyśleć.
- A: Żeby wszystko grało.
- R: Może też i słuchacze nasi, członkowie Klubu, dorzucą jakieś swoje projekty do tej akcji?
- I: Dobrze by było.
- K: Pewnie. Czekaamy na wasz udział w opracowaniu tej zimowej akcji, koleżanki i koledezy.
- A: Swoój pomysł przysłała też Adam Lipiński z Zielonej Góry.

- E: Co proponuje?
- A: Żeby każdy niezawodny zbudował karmik i dokarmił ptaki zimą.
- R: To dobry pomysł, Adamie. Ale my już na jesieni to zrobiliśmy, teraz ptaki są stałymi gośćmi na naszych oknach i w karmikach umieszczonych w ogrodach. Pewnie słuchasz naszych audycji od niedawna i dlatego nie wiedziałeś o tym. Sądzę jednak, że wkrótce otrzymamy od ciebie jeszcze jakiś ciekawy pomysł.
- R: No i teraz oczekujemy dalszych dobrych, ciekawych pomysłów. Przede wszystkim do akcji zimowej. A zanim one nadejdą, proponuję żebyście na listę Klubu wpisali te nazwiska dziewcząt i chłopców pragnących uwagać się o miano niezawodnego których poprzednio nie zdążyliście wpisać.
- K: O- właśnie. Bo o przyjęcie do Klubu Niezawodnych Przyjaciół proszą: Ela Daroszeńska z Piotrkowic pow. Inowrocław i Basia Wojtkowiak z Działek koło Poznania.
- I: Irka Szumińska z Geliny nad Wartą, pow. Konin i Joasia Serafinowicz z Tarnówka, woj. Koszalin.
- A: Ania Andrzejczak z Kozielska woj. Poznań i Jurek Troczyk z Zielonej Góry.
- E: Miła Rychlewska z Zajączkowa, woj. Poznań i Teresa Trzebińska z Fałkowa.
- (E): Teresko! Prześlij swój dokładny adres.
- K: A my przypominamy nasz adres: Klub Niezawodnych Przyjaciół Polskie Radio Toruń Plac Gen. Świerczewskiego 4.
- R: No i pora się żegnać. Zapraszam was na następne spotkanie, w dniu 19. I. br. o godz. 16.55. Do usłyszenia niezawodni przyjaciele
- WW: Do usłyszenia!